

Sygn. akt: XU 497/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia X Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Wrocławiu
w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała - Kozioł

Protokolant: Katarzyna Kunik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 kwietnia 2018 r. we Wrocławiu

sprawy z odwołania **J. S.**

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

z dnia 19 czerwca 2017 r. znak: (...)

o **zasilek chorobowy**

1. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 19 czerwca 2017 r i przyznaje wnioskodawczyni J. S. prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 22 marca 2017 r. do 17 maja 2017 r.;
2. orzeka, iż nieuiszczone koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 19 czerwca 2017 r. (znak: (...)) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. odmówił ubezpieczonej J. S. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 22.03.2017 r. do 17.05.2017 r.

W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że z przedłożonej dokumentacji powypadkowej oraz uzyskanych w toku postępowania dodatkowego wyjaśnień dotyczących okoliczności wypadku wynika, że w protokole nr (...) z dnia 15.03.2017 r. bezpodstawnie stwierdzono, że zdarzenie z dnia 6 marca 2017 r. spełnia przesłanki uznania go za wypadek przy pracy. Do wypadku doszło po zakończeniu pracy, nie na terenie (...) Solidarność, tj. wynajętego biura, ale na terenie P. (...).

Odwołanie od opisaney decyzji wniosła ubezpieczona J. S., domagając się zmiany zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego.

Uzasadniając odwołanie ubezpieczona wskazała, że przebieg i okoliczności wypadku nie były kwestionowane przez organ rentowy, natomiast ZUS odmówił prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku w miejscu pracy, mimo że poza wszelką wątpliwością ubezpieczona uległa wypadkowi na terenie budynku, w którym znajdują się biura Komisji Zakładowej (...). W ocenie ubezpieczonej organ rentowy błędnie ustalił okoliczności faktyczne, niewłaściwie ocenił elementy definicji wypadku przy pracy i na tej podstawie odmówił prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania z uwagi na brak podstaw prawnych do jego uwzględnienia (k. 4 – 5).

Organ rentowy podtrzymał argumentację zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczona J. S. jest pracownikiem etatowym Komisji Zakładowej (...) przy Politechnice (...) we W.. Początkowo lokal Komisji Zakładowej zlokalizowany jest przy ul. (...) we W., gdzie Politechnika (...) udostępnia związkowi zawodowemu kilka pomieszczeń. Rozdzielnia poczty i korespondencji mieści się przy W. W. we W.. Wszelka korespondencja pochodząca od Komisji Zakładowej i do niej kierowana trafia do rozdzielni przy W. W., skąd jest odbierana (i gdzie jest dowożona) przez pracowników Komisji Zakładowej, świadczących pracę przy ul. (...).

(...) zajmuje się m.in. sprawami ubezpieczeniowymi pracowników oraz innych osób zainteresowanych.

W dniu 6 marca 2017 r. ubezpieczona rozpoczęła pracę o godzinie 7:30. Na dzień 6 marca 2017 r. ubezpieczona była umówiona w biurze przy ul. (...) z A. M., agentem ubezpieczeniowym firmy (...), która miała przekazać odwołującej dokumenty ubezpieczeniowe dla pracowników. Część przekazanych przez A. M. dokumentów (deklaracje ubezpieczeniowe) ubezpieczona miała następnie dostarczyć na W. W., do B. U. (pracownika P. (...) i członka (...)), z którą ubezpieczona była w tym dniu umówiona, i która miała dalej przekazać dokumenty zainteresowanym. Ubezpieczona miała dowieźć dokumenty na W. W. po zakończeniu negocjacji z agentem ubezpieczeniowym. A. M. rozmawiała z J. S. w siedzibie Komisji Zakładowej przy ul. (...) w dniu 6 marca 2017 r. do ok. 15:30. Po tej godzinie ubezpieczona wraz z A. M. opuściły pokoje Komisji i skierowały się do wyjścia z budynku. Po przekroczeniu drzwi wyjściowych z budynku przy ul. (...) ubezpieczona potknęła się na pęknięciu na posadzce, straciła równowagę i przewróciła się na schody, które stanowią elementu budynku. Świadkiem upadku ubezpieczonej była A. M.. Ubezpieczona została odwieziona do szpitala.

W wyniku wypadku z dnia 6 marca 2017 r. ubezpieczona doznała złamania guzka większego i szyjki kości ramiennej prawej oraz powierzchownego urazu nosa.

W okresie od 22.03.2017 r. do 17.05.2017 r. ubezpieczona była niezdolna do pracy.

Powołany do ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku z dnia 6 marca 2017 r. zespół powypadkowy w składzie (...) ds. BHP w ZR D. (...) (P. C.) oraz Zakładowy (...) Inspektor Pracy w Politechnice (...) (A. D.) ustalił w Protokole Nr (...) r., iż zdarzenie, jakiemu uległa w dniu 6 marca 2017 r. ubezpieczona jest wypadkiem przy pracy. Swoje ustalenia zespół powypadkowy oparł na wyjaśnieniach poszkodowanej, informacji świadka (A. M.), karcie informacyjnej z ambulatorium chirurgicznego, karcie informacyjnej (...) Szpitala (...) we W. oraz fotografii usytuowania schodów.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 22.02.2018 r. w sprawie o sygn. akt X U 496/17 Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia zmienił decyzję organu rentowego z dnia 9.06.2017 r. w sprawie odmowy przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania i przyznał wnioskodawczyni prawo do jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem w dniu 6 marca 2017 r, w wysokości 5% uszczerbku na zdrowiu.

Obecnie w miejscu, w których ubezpieczona uległa wypadkowi, wymienione zostały płyty posadzkowe, zamontowana została także poręcz obok schodów.

Decyzją z 19.06.2017 r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej J. S. prawa do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 22.03.2017 r. do 17.05.2017 r. W uzasadnieniu wskazał, że z przedłożonej dokumentacji powypadkowej oraz uzyskanych w toku postępowania dodatkowego wyjaśnień dotyczących okoliczności wypadku wynika, że w protokole nr (...) z dnia 15.03.2017 r. bezpodstawnie stwierdzono, że zdarzenie z dnia 6 marca 2017 r. spełnia przesłanki uznania go za wypadek przy pracy. Do wypadku doszło po zakończeniu pracy, nie na terenie (...) Solidarność, tj. wynajętego biura, ale na terenie P. (...).

Dowód: Wyjaśnienia ubezpieczonej (k. 27v, płyta CD)

Dokumenty zgromadzone w aktach rentowych (w załączeniu)

Prawomocny wyrok tut. Sądu z dnia 22.02.2018 r. w sprawie o sygn. akt X U 496/17 z uzasadnieniem k. 21-26

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności ustalić należało, czy zdarzenie, jakiemu uległa ubezpieczona w dniu 6 marca 2017 r., nosiło cechy wypadku przy pracy. W przypadku pozytywnego ustalenia przedmiotowej kwestii ustalić należało dalej czy i w jakiej wysokości ubezpieczonej należne jest zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego.

Jak stanowi art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (dalej – ustawa wypadkowa), z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje m.in. zasiłek chorobowy - dla ubezpiezonego, którego niezdolność do pracy spowodowana została wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową. Zasiłek chorobowy z ubezpieczenia wypadkowego przysługuje w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Zgodnie z treścią art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej, za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą: (1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych; (2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia; (3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy, a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Nie każde zdarzenie, wskutek którego pracownik doznaje uszczerbku, jest zatem wypadkiem przy pracy. Elementami obligatoryjnymi uznania zdarzenia za wypadek przy pracy są nagłość zdarzenia, wywołanie zdarzenia przyczyną zewnętrzną, skutek powodujący uraz lub śmierć oraz pozostawanie w związku z wykonywaną pracą. Sama nagłość charakteryzuje się zaskoczeniem pracownika, jest czymś nieprzewidywalnym, nieoczekiwanym, raptownym. Powyższa cecha musi dotyczyć samego zdarzenia, a nie skutku pod postacią urazu lub śmierci. Zdarzenie spełniające kryterium „nagłości” musi zostać wywołane przyczyną zewnętrzną, co oznacza, że nie może pochodzić z organizmu pracownika dotkniętego zdarzeniem. Przyczyna ta winna być jednocześnie źródłem urazu lub śmierci pracownika.

W niniejszej sprawie organ rentowy odmówił ubezpieczonej wypłaty zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego wskazując, że zdarzenie nie miało charakteru wypadku przy pracy. Zdaniem organu rentowego, w Protokole Nr (...) bepodstawnie stwierdzono, że zdarzenie z dnia 6 marca 2017 r., któremu uległa wnioskodawczyni, jest wypadkiem przy pracy, podczas gdy zdarzenie to nie miało związku z pracą. Organ rentowy zakwestionował więc związek zdarzenia z pracą. Nie stanowiło zaś okoliczności spornej, że wypadek z dnia 6 marca 2017 r. był zdarzeniem nagłym, wywołanym przyczyną zewnętrzną i powodującym uraz.

Z argumentacją organu rentowego nie sposób się zgodzić. Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, że wychodząc w dniu 6 marca 2017 r. około godziny 15:30 z biura przy ul. (...) we W. ubezpieczona nie zakończyła wykonywania swoich obowiązków służbowych. Na dzień 6 marca 2017 r. odwołująca miała bowiem zaplanowane spotkanie z agentem ubezpieczeniowym, po którym miała udać się na W. W. i spotkać z B. U.. Adres na W. W. (poprzednia siedziba Komisji Zakładowej), pozostawał adresem korespondencyjnym Komisji Zakładowej. W budynkach P. (...) przy W. W. znajdowała się rozdzielnia poczty, gdzie trafiały przesyłki adresowane na Komisję Zakładową oraz od niej wychodzące. Transport przesyłek między W. W. a ul. (...) odbywał się za pośrednictwem pracowników Komisji Zakładowej, głównie za pośrednictwem ubezpieczonej. Wyjście ubezpieczonej z biura w dniu 6 marca 2017 r. około godziny 15:30 nie oznaczało więc zakończenia wykonywania obowiązków pracowniczych, lecz związane było z koniecznością dostarczenia dokumentów ubezpieczeniowych, przekazanych wnioskodawczyni przez A. M., na W. W., do B. U., celem rozdysponowania dokumentów ubezpieczeniowych dla zainteresowanych ubezpieczeniami pracowników.

Nie budzi wątpliwości Sądu, że zdarzenie, jakiemu ubezpieczona uległa w dniu 6 marca 2017 r., nastąpiło w związku z pracą, tj. w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności. W doktrynie i orzecznictwie prawa pracy wskazuje się, że wykonywanie zwykłych czynności pracowniczych, poleceń pracodawcy, działanie w interesie pracodawcy, pozostawanie w jego dyspozycji wskazuje na funkcjonalny związek z pracą. Nie trzeba go ustalać, gdy wypadek zdarza się w czasie lub w związku z ich wykonywaniem. Oczywiście jest w takich wypadkach, że pracownik pozostawał w sferze interesów pracodawcy, gdyż wykonywał czynności chronione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2000 r., sygn. akt II UKN 708/99, OSNAPiUS 2002, Nr 6, poz. 145) (za: M. Gersdorf, B. Gudowska (red.), Ustawa o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych [w:] M. Gersdorf, B. Gudowska (red.) Społeczne ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe. Komentarz. Warszawa 2012).

Podkreślić należy, że „zwykłe czynności”, o których mowa w art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej, należy rozumieć szeroko – tj. jako wszystkie te czynności, które pracownik podejmuje w zakładzie pracy lub poza nim, jeżeli służą realizacji obowiązku świadczenia pracy. Wypadek, jakiemu uległa ubezpieczona w dniu 6 marca 2017 r. niewątpliwie zdarzył się zatem w czasie wykonywania zwykłych czynności pracowniczych, niezależnie od tego, że ubezpieczona nie znajdowała się już w siedzibie (biurze) pracodawcy. Nie można więc zgodzić się z twierdzeniem organu rentowego, że okoliczność, iż ubezpieczona przekroczyła drzwi wyjściowe budynku, w którym zlokalizowane są biura Komisji Zakładowej, zerwała związek zdarzenia z pracą. W momencie wyjścia z biura, a także w momencie wyjścia z budynku, ubezpieczona nie zakończyła bowiem wykonywania zwykłych czynności związanych z zajmowanym stanowiskiem pracy i nie rozpoczęła drogi z pracy do domu.

Z ustaleń Sądu wynika zatem, że zdarzenie, jakiemu uległa ubezpieczona w dniu 6 marca 2017 r., spełniało wszystkie ustawowe przesłanki kwalifikacji zdarzenia jako wypadek przy pracy – w tym, w szczególności, związek zdarzenia z pracą.

Okoliczność, iż zdarzenie z dnia 6 marca 2017 r. wywołało u ubezpieczonej uraz, była w niniejszej sprawie bezsporna. Bezspornie bowiem na skutek upadku wnioskodawczynie na kamienne schody doszło u niej do złamania szyjki i guzka kości ramiennej prawej. Okoliczność ta wynika z ustaleń zawartych w protokole powypadkowym dokonanych na podstawie dokumentacji medycznej, wyjaśnień poszkodowanej, nie była zakwestionowana przez organ rentowy w toku niniejszego postępowania, a nadto znajduje potwierdzenie w treści prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia z dnia 22.02.2018 r. w sprawie o sygn. akt X U 496/17, w którym Sąd zmienił decyzję organu rentowego z dnia 9.06.2017 r. w sprawie odmowy przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania i przyznał wnioskodawczynie prawo do jednorazowego odszkodowania w związku z wypadkiem w dniu 6 marca 2017 r. w wysokości 5% uszczerbku na zdrowiu. Jeżeli zaś wnioskodawczynie doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, to a majorem ad minus musiała również doznać urazu, czyli uszkodzenia tkanek lub narządów.

Nie budziło również wątpliwości Sądu, że przyczyna zdarzenia miała charakter zewnętrzny. Okoliczność ta również nie była kwestionowana przez organ rentowy. Ponadto za w pełni utrwalone w orzecznictwie sądów uznać należy stanowisko, że za zewnętrzną przyczynę zdarzenia może być uznane potknięcie, szczególnie na nierównej powierzchni (schody), a nawet nieostrożny ruch ciała poszkodowanego. Niewątpliwie zatem przewrócenie się przez wnioskodawczynie na schodach, które w okresie po zdarzeniu zostały dodatkowo zabezpieczone, należy uznać za zewnętrzną przyczynę wypadku.

Reasumując stwierdzić należy, że w dniu 6 marca 2017 r. wnioskodawczynie doznała wypadku, który można jednoznacznie zakwalifikować jako wypadek przy pracy. W wyniku wypadku ubezpieczona doznała urazu i była niezdolna do pracy w okresie od 22.03.2017 r. do 17.05.2017 r. Należało zatem przyznać ubezpieczonej za sporny okres prawo do zasiłku chorobowego ubezpieczenia wypadkowego.

Dokonując ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na złożonych do akt sprawy dokumentach, w tym zwłaszcza dokumentacji zawartej w aktach orzeczniczych organu rentowego, w aktach postępowania wewnętrznego w sprawie wypadku przy pracy oraz dokumentacji medycznej dotyczącej ubezpieczonej. Wskazane w treści uzasadnienia dowody z dokumentów Sąd uznał za miarodajne, jako że ich wiarygodność i autentyczność nie budziła wątpliwości

stron ani Sądu. Sąd dał także wiarę wyjaśnieniom wnioskodawczynie, które były logiczne, konsekwentne i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonej dokumentacji.

Mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, odwołanie ubezpieczonej zasługiwało na uwzględnienie. Z tej przyczyny w punkcie I sentencji wyroku Sąd na mocy przepisu art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej prawo do zasiłku chorobowego z ubezpieczenia wypadkowego za okres od 22 marca 2017 r. do 17 maja 2017 r.

Zgodnie z art. 96 ust. 1 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, strona wnosząca odwołanie do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku uiszczenia kosztów sądowych (tj. opłat sądowych i wydatków). Zgodnie zaś z art. 98 u.k.s.c., w toku postępowania z zakresu ubezpieczeń społecznych wydatki ponosi Skarb Państwa. W niniejszej sprawie nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd obciążył zatem Skarb Państwa.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.